



KACPER ROSNER-LESZCZYŃSKI
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Historyczny
ORCID: 0000-0002-5464-6611

Maria Hildelita Troska, *Kwiaty pośród bomb. Dziennik zakrystianki katedralnej*, wstęp i oprac. ks. Józef Pater, tłum. Edmund Całus, Maria i Daniel Sternikowie, Wrocław: TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, 2022, ss. 176, ill.

Wraz z początkiem 2022 r. do rąk polskiego czytelnika trafiło bardzo ciekawe, opatrzone komentarzem źródło do historii wojennego i powojennego Wrocławia. Dziennik siostry M. Hildelity Troski SSND, bo o nim tu mowa, opracowany został w popularnonaukowy sposób przez ks. Józefa Patera – zasłużonego badacza dziejów Kościoła (ze szczególnym uwzględnieniem Śląska)¹. Z punktu widzenia historiografii dotyczącej okresu Festung Breslau zaliczam *Dziennik* do grupy wspomnień spisanych przez osoby duchowne, które pozostały w mieście w 1945 r. Tym samym *Kwiaty pośród bomb* stają się kolejną pozycją wydawniczą obok popularnych wspomnień Paula Peikerta² czy Waltera Laßmanna³.

¹ Ignacy Dec, *Pater Józef*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wrocław 2001, s. 622. Znacząca część bibliografii prac Józefa Patera została zestawiona w: *Hereditatis Custos. Księga dla uczczenia Księdza Profesora Józefa Patera*, red. ks. Andrzej Tomko, Wrocław 2014, s. 55–80.

² Paul Peikert, *Kronika dni oblężenia. Wrocław 22 I – 6 V 1945*, wstęp i kom. Karol Jonca, Alfred Konieczny, Wrocław 1985 (i inne wydania).

³ Walter Laßmann, *Moje przeżycia w Festung Breslau. Z zapisków kapłana*, wstęp Norbert Heisig, komentarz i posłowie Marek Zybura, tłum. Anna Wziątek, Wrocław 2013. Należy również wspomnieć o charakterystyce tych wspomnień, Tomasz Głowiński, *rec. Walter Lassmann, Moje przeżycia w Festung Breslau. Z zapisków kapłana, przeł. Anna Wziątek, do druku podał, komentarzem i posłowiem opatrzył Marek Zybura*, Wrocław: *Via nova*, 2013, ss. 269, ill., „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 64 (2014), 3, s. 163–165.

Jeśli chodzi o sylwetkę s. Hildelity Troski oraz jej wspomnienia – pojawiały się one już wcześniej w literaturze, choć bardzo szcątkowo. Krótki biogram siostry przedstawiony został w pracy Ernsta Horniga, dzięki czemu polski czytelnik mógł już wcześniej dowiedzieć się, kim była zakrystianka katedralna⁴. Wspomnienia siostry przytoczone były również w tekście głównym tejże publikacji, gdzie wprost cytowano spostrzeżenia z jej dziennika⁵. Biogram w języku niemieckim podany został także w podstawowym dla tematu Festung Breslau zbiorze dokumentacji Horsta Gleissa⁶. Oparł się on jednak na niemieckojęzycznym wydaniu pracy Horniga. Bibliografia dotycząca walk o miasto, zebrana przez wcześniej przywołanego Horsta Gleissa, wyróżnia fragmenty wspomnień siostry przytoczone przez Horniga, a także rękopis zatytułowany *Chronik von Breslau 1940–1958. – Manusk., 115 pp. – Orig.: Archiv der Armen Schulschwestern in Berlin/West, Emilienstr. 17. – Kopie: Archiv Gleiss*⁷. Ogólnie, w *Breslauer Apokalypse 1945* oraz *Breslauer Exodus 1946* zapiski prowadzone przez siostrę cytowane są dosyć często⁸, przyjmuję jednak, że mało który polski czytelnik zapoznał się z wielotomową edycją źródłową Horsta Gleissa w celu śledzenia losów s. Hildelity Troski. Uznać należy zatem, że Józef Pater sięgnął po źródło cenne oraz nieobecne w szeroko rozumianej „literaturze wrocławskiej” (w przeciwieństwie do „kultowej” *Kroniki dni oblężenia* Paula Peikerta).

Pracę otwiera krótkie (s. 5–11) *Wprowadzenie*. Szczególnie istotny jest spis (s. 10), w którym podsumowano wykorzystane w pracy tłumaczenia, opracowania oraz archiwalia związane ze wspomnieniami zakonnicy. *Nekrolog świętej pamięci siostry M. Hildelity Troski* (s. 15–21) to przede wszystkim informacje o życiu, posłudze oraz ostatniej drodze zakrystianki katedralnej. Nekrolog znacząco uzupełnia przywołane przeze mnie biogramy z dostępnej dotychczas literatury przedmiotu. Właściwa część wspomnień rozpoczyna się na stronie 25 i kończy na stronie 165 (tak więc zajmuje większą część książki), a jej zakres chronologiczny to lata 1940–1969. Pierwsze lata wojenne opisywane są dość zwięźle, dopiero od 1944 r.

⁴ Ernst Hornig, *Breslau 1945. Wspomnienia z oblężonego miasta*, przeł. Viktor Grotowicz, Wrocław 2009, s. 227.

⁵ *Ibidem*, s. 116.

⁶ Horst G.W. Gleiss, *Breslauer Apokalypse 1945. Dokumentarchronik vom Todeskampf und Untergang einer deutschen Stadt und Festung am Ende des zweiten Weltkrieges: unter besonderer Berücksichtigung der internationalen Presseforschung, persönlicher Erlebnisberichte von Augenzeugen und eigenen Tagebuchaufzeichnungen*, Bd. 9, Rosenheim 1997, s. 602.

⁷ *Ibidem*, s. 863.

⁸ Gleiss, *Breslauer*, Bd. 10, s. 321; *idem*, *Breslauer Exodus 1946. Beiträge zur Dokumentarchronik einer Stadt und ihrer Menschen*, Rosenheim 2003, s. 937.

narracja staje się coraz bardziej gęsta. Opisy sytuacji panującej w Festung Breslau są szczegółowe i koncentrują się na najbliższej okolicy, w której przebywała siostra – Ostrowie Tumskim. Od s. 59 w dzienniku rozpoczyna się opis trudnej powojennej rzeczywistości. Jak wynika z zapisków siostry zakonnej, zakończenie działań zbrojnych przyniosło ulgę, ale zarazem postawiło przed zakonnicą nowe zadanie – służbę przy odbudowie katedry. Warto w tym miejscu przytoczyć niesamowicie poruszające zdanie, ukazujące determinację s. Hildelity, która pisała: „Obok katedry leżało około dziesięciu bomb. [...] Ksiądz kanonik prosił, aby przynajmniej te zabrano, bo jeszcze poleci reszta ruin w powietrze. Nikogo to nie obchodziło. Wtedy ratowały sytuację znowu niewiasty: dwie sprzątaczkę i ja wzięłyśmy do każdej ręki po jednym pocisku i zaniósłszy wśród modlitwy i strachu do Odry” (s. 68–69). Pozostawszy we Wrocławiu, samodzielnie podejmowała się wielu zadań, zdobywała materiały i sprzęt potrzebny do odbudowy świątyni. O postępach prac oraz o nieprzyjemnościach, które ją spotykały przy tej okazji, pisała na łamach swojego dziennika.

Jak zaznaczono we wstępie, książka ma charakter popularnonaukowy, przez co zrezygnowano z podawania dokładnych informacji o źródłach (s. 13). Pomimo to, ks. Józef Pater w sposób bardzo sumienny opracował biogramy osób wymienianych w tekście przez zakrystiankę, rozwinął poruszane przez nią wątki, a także postarał się wyjaśnić nieścisłości. Skomentować mogą tylko relację z 23 V 1945 r.: „Mszę św. celebrował ksiądz biskup Ferche w asyście księdza Niedzbally i księdza Lossmanna [?]” (s. 66). Jeśli chodzi o ostatniego z nich – przypuszczam, że chodziło o księdza Lassmanna, który przebywał wówczas we Wrocławiu.

Na 140 stronach zawarto relacje wydarzeń, które miały miejsce na przestrzeni blisko 30 lat. Oczywiście jest zatem, że stopień uogólnienia w niektórych momentach był znaczny. Dla przykładu, przez cały październik 1950 r. siostra zapisała tylko: „Nowa waluta” (s. 94). Wpisy dotyczące życia religijnego i nowej rzeczywistości są o wiele bardziej rozbudowane. Podziw budzi zatem to, że pomimo obowiązków, których podejmowała się zakonnica, udało jej się znaleźć czas na spisanie swoich przeżyć i obserwacji. Na łamach dziennika poświęca uwagę rabunkom, które miały miejsce zaraz po wojnie, a także trudnej sytuacji związanej ze sprzętem do odbudowy świątyni. Dzięki jej zapiskom możemy dokładnie prześledzić losy katedry, a także wrocławskiego duchowieństwa. Odnotowane zostały wydarzenia ważne dla lokalnej społeczności, a także te istotne z punktu widzenia polityki – „Tydzień wykładów pt. Kościół a Ziemia Zachodnie” (s. 148) czy „Dziękczynne

uroczystości we Wrocławiu poświęcone 20. rocznicy powrotu Śląska do macierzy” (s. 149).

Publikację wzbogacają liczne fotografie, w tym wizerunek s. Hildelity otrzymany dzięki uprzejmości s. M. Amaty Kupskiej SSND z Opola. Wyraźnie zaznaczono datyienne oraz roczne, wyróżniając je czerwonym kolorem. Zwróciło to moją uwagę, ponieważ w wielu podobnych pracach nie stosuje się żadnego wyeksponowania, co skutkuje małą przejrzystością tekstu. Na uwagę zasługuje również wzruszający wiersz autorstwa „śląskiego studenta” umieszczony na samym końcu książki – *Katedra wrocławska jako ruina* (s. 167–168).

Ksiądz Józef Pater podjął się opracowania ważnego źródła i opatrzył je bogatym komentarzem. Wagę zapisków s. Hildelity Troski podkreślił przecież bp Wincenty Urban, który nalegał na opracowanie tych materiałów już w 1983 r. (s. 5–6). Po blisko 40 latach otrzymaliśmy *Kwiaty pośród bomb*, które ze względu na swoją formę powinny zainteresować nie tylko badaczy, ale i wszystkich wrocławian. Autor opracowania, ks. Józef Pater, ocalił od zapomnienia zapiski i osobę jej autorki. Dzięki niemu, za każdym razem przechodząc obok wrocławskiej katedry, wspominając będą skromną zakrystiankę, która ratowała tę świątynię z wielkim oddaniem.